

Sygn. akt **I AGa 188/21**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej w składzie:

Przewodniczący Sędzia Elżbieta Fijałkowska

Sędziowie: Małgorzata Gulczyńska, Małgorzata Goldbeck-Malesińska

po rozpoznaniu w dniu 29 czerwca 2021 r.

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **A. P. i M. T.**

przeciwko **K. S.**

o czyny nieuczciwej konkurencji

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 9 kwietnia 2021r. sygn. akt XIX GW 138/20

1. oddala apelację;
2. zasądza od pozwanej na rzecz powodów 1215 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Małgorzata Gulczyńska Elżbieta Fijałkowska Małgorzata Goldbeck-Malesińska

Sygn. akt **I AGa 188/21**

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 21 października 2020r., skierowanym przeciwko K. S., prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...), powodowie A. P. i M. T., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) spółka cywilna, reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika, wnieśli o:

1. na podstawie art. 18 ust. 1 pkt 1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji nakazanie pozwanej zaprzestania korzystania z domeny internetowej: (...);
2. na podstawie art. 18 ust. 1 pkt. 2 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji nakazanie pozwanej zniszczenia wszystkich materiałów reklamowych z oznaczeniem domeny: (...);
3. na podstawie art. 18 ust. 1 pkt 1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji nakazanie pozwanej zaprzestania korzystania z adresu e-mail: (...);
4. na podstawie art. 18 ust. 1 pkt 3 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji nakazanie pozwanej opublikowania, na jej koszt, treści zapadłego orzeczenia w dzienniku Gazeta (...);

5. na podstawie art. 18 ust. 1 pkt 6 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji zasądzenie sumy pieniężnej w wysokości 5.000,- zł na fundację (...) KRS: (...);

6. zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W odpowiedzi na pozew pozwana K. S. wniosła o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Wyrokiem z dnia 9 kwietnia 2021 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu

1. nakazał pozwanej K. S. zaniechania - stanowiących czyny nieuczciwej konkurencji - korzystania z domeny internetowej strefakalendarzy.com oraz korzystania z adresu e-mail (...);

2. zasądził od pozwanej K. S. na rzecz FUNDACJI (...) (KRS nr (...)) kwotę 3.000,- zł;

3. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

4. kosztami procesu obciążył strony stosunkowo i z tego tytułu zasądził od K. S. na rzecz A. P. i M. T. solidarnie kwotę 2.108,- zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za okres od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski

Powód M. T. od 12 kwietnia 2005r. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...). Powód A. P. od 1 czerwca 2010r. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...).

Jednocześnie powodowie od 2010r. prowadzą, w formie spółki cywilnej, wspólną działalność gospodarczą, w ramach której sprzedają kalendarze, wizytówki, świadczą usługi pozycjonowania. Powodowie świadczą usługi na terenie całego kraju. Dotychczas świadczyli usługi pozycjonowania dla około 200 klientów (rocznie), sprzedawali kalendarze dla około 4.500 klientów (sumarycznie) a wizytówki dla około 300 klientów (rocznie).

Od 2011r. powodowie działają z wykorzystaniem domeny internetowej strefakalendarzy.com.pl i powiązanego z tą domeną adresu poczty elektronicznej (...)

W 2014r. powodowie nawiązali współpracę z pozwaną K. S. – początkowo na podstawie umowy zlecenia dla osoby fizycznej (przez okres 2,5 roku). Jednocześnie pozwana od dnia 2 marca 2016r. zaczęła prowadzić własną działalność gospodarczą pod firmą (...). Wówczas powodowie kontynuowali z pozwaną współpracę w oparciu o relację (...) Pozwana była handlowcem, odpowiedzialna była za oferowanie produktów i usług klientom, współpracowała z dostawcami. W okresie pracy na podstawie umowy zlecenia pozwana zajmowała się głównie tzw. pozycjonowaniem. W okresie współpracy w ramach relacji (...) między stronami istniało porozumienie co do wyłączności pracy, w związku z którym pozwana wystawiała miesięcznie tylko jedną fakturę i to wyłącznie na rzecz powodów i nie prowadziła innej działalności. Strony współpracowały do 2018r., przy czym do połowy tego roku współpraca układała się prawidłowo. Przyczyną zakończenia współpracy przez powodów z pozwaną była (według twierdzeń powodów) jej niższa efektywność w stosunku do drugiego handlowca.

Od 2019r. powodowie uzyskali informacje od kilkunastu klientów, że pozwana zaczęła prowadzić działalność analogiczną do działalności powodów. Działając pod inną firmą pozwana oferowała, także klientom powodów, pozycjonowanie, wizytówki i kalendarze, często na atrakcyjniejszych warunkach niż powodowie. Do najistotniejszych klientów, którzy od powodów przeszli do pozwanej należeli (...) i (...). Pozwana kontaktowała się także z dostawcami powodów, nawiązała współpracę z kilkoma z nich – z wyjątkiem dostawcy kalendarzy trójdzielnych, które pozwana nabywała następnie od innego dostawcy, przy czym były one podobne do oferowanych przez powodów.

Pozwana po zakończeniu współpracy z powodami wykupiła domenę internetową strefakalendarzy.com. Przez około 2 tygodnie, w październiku 2020r. funkcjonowała strona internetowa z adresem zawierającym ww. domenę (tj. (...)) Na stronie internetowej pozwanej znajdował się regulamin, pokrywający się w treści z regulaminem na stronie powodów (regulaminy takie są jednak powszechnie stosowane przez podmioty zajmujące się działalnością internetową). Dane kontaktowe na stronie pozwanej zawierały zarówno adres e-mail (...), jak i (...) Wskazane były również dane teleadresowe „Punkt SEO K. S., ul. (...), (...)-(…) P., NIP: 779-23-46-076”, oraz logo AGENCJA (...).

Powodowie wzywali pozwaną do zaprzestania kontaktowania się z klientami powodów, następnie kontaktowali się z nią także bezpośrednio. Pozwana uznała wezwanie za pozbawione podstaw prawnych i faktycznych. Jednocześnie jednak pozwana deaktywowała domenę strefakalendarzy.com i powiązaną z nią skrzynkę odbiorczą poczty e-mail (...) Domena jest aktualnie nieaktywna ale pozostaje zarezerwowana dla powódki przez dwuletni okres (tj. do ok. października 2022r.) i pozwana w każdej chwili ma możliwość ponownej aktywacji domeny. Obecnie pozwana nie wyraża woli dalszego korzystania z przedmiotowej domeny.

W wyniku działań pozwanej, powodowie utracili jednego znacznego klienta w zakresie usług pozycjonowania, kilku klientów w zakresie wizytówek. Pozwana nie posiada jakichkolwiek materiałów reklamowych z oznaczeniem domeny strefakalendarzy.com.

Następnie Sąd dokonał oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci dokumentów prywatnych, z tzw. innych środków dowodowych oraz zeznań stron.

W konkluzji tej oceny stwierdził, że powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie, potwierdziło się, że pozwana dopuściła się czynu nieuczciwej konkurencji. Powodowie zarzucili pozwanej dopuszczenie się czynów nieuczciwej konkurencji, polegających na posługiwaniu się adresem strony internetowej (...) i adresem mailowym ((...)) ludzaco podobnym do adresu strony internetowej powodów (...)(...) i adresu mailowego powodów ((...)). W ocenie sądu takie działanie pozwanej należało ocenić w kategoriach czynów nieuczciwej konkurencji. Okoliczność, że żądanie dotyczy domeny internetowej, nie wyłącza dopuszczalności drogi sądowej na rzecz postępowania arbitrażowego, gdyż roszczenia mogą być dochodzone przed sądem niezależnie od siebie.

Zgodnie z ogólnym art. 3 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz.U.1993 nr 47, poz. 211 z późn. zm., dalej „u.z.n.k.”) czynem nieuczciwej konkurencji jest działanie sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami, jeżeli zagraża lub narusza interes innego przedsiębiorcy lub klienta. Czynami nieuczciwej konkurencji są w szczególności: wprowadzające w błąd oznaczenie przedsiębiorstwa, fałszywe lub oszukańcze oznaczenie pochodzenia geograficznego towarów albo usług, wprowadzające w błąd oznaczenie towarów lub usług, naruszenie tajemnicy przedsiębiorstwa, nakłanianie do rozwiązania lub niewykonania umowy, naśladownictwo produktów, itp.

Według art. 5 u.z.n.k. czynem nieuczciwej konkurencji jest takie oznaczenie przedsiębiorstwa, które może wprowadzić klientów w błąd co do jego tożsamości, przez używanie firmy, nazwy, godła, skrótu literowego lub innego charakterystycznego symbolu wcześniej używanego, zgodnie z prawem, do oznaczenia innego przedsiębiorstwa. Warunkiem zastosowania tego przepisu jest to, aby używanie przez dwa przedsiębiorstwa takiej samej nazwy mogło wprowadzać w błąd klientów co do tożsamości ich przedsiębiorstw (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2010r., IV CSK 379/09).

Artykuł 5 u.z.n.k. ma zastosowanie wówczas, gdy obaj przedsiębiorcy zabiegają o tę samą klientelę i kierują swoje oferty do tego samego lub bardzo zbliżonego kręgu odbiorców. W pewien sposób oznaczeniem przedsiębiorstwa może być też adres internetowy. Jest on z reguły bardziej zbliżony do zwykłego adresu i na ogół ma charakter na tyle techniczny, że nie jest traktowany jako oznaczenie przedsiębiorstwa osoby go używającej. Pomocniczo Sąd wskazał na tezę wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 lipca 2018r. w sprawie o sygn. akt VII AGa 376/18 „Zachowanie pozwanego polegające na wykorzystaniu domeny internetowej ludzaco podobnej (różniące się jedynie jedną literą) do firmy strony powodowej oraz domeny internetowej powoda jest czynem nieuczciwej konkurencji w rozumieniu

art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, określanym w literaturze mianem typosquattingu. Zachowanie pozwanego niewątpliwie narusza dobre obyczaje. Korzystanie przez pozwanego z takiej domeny można racjonalnie wytłumaczyć jedynie zamiarem wprowadzenia w błąd części użytkowników Internetu, poszukujących informacji o usługach strony powodowej i przekierowaniu ruchu internetowego na strony zawierające informacje o usługach pozwanej spółki. Takie działanie jest nieuczciwe i wykracza poza przyjęte, dopuszczalne sposoby informowania o konkurencyjnych usługach. Zachowanie to godzi przy tym zarówno w interes powoda jako przedsiębiorcy (kierując część zainteresowania na strony konkurencyjnego przedsiębiorcy), jak i klientów powoda, którzy nieświadomie mogą uzyskać informacje o usługach pozwanego i skorzystać z nich, pozostając w błędnym przekonaniu, że są to usługi świadczone przez powoda.”

Zarówno dla powodów jak i dla pozwanej (po zakończeniu współpracy z powodami), działalność prowadzona za pośrednictwem Internetu była głównym miejscem inicjowania i prowadzenia kontaktów z kontrahentami, oraz prezentowania swojej oferty potencjalnym klientom.

Pozwana argumentowała wybór domeny (...)zajętością innych adresów związanych z kalendarzami, nie wyjaśniła jednak wiarygodnie dlaczego w ogóle widziała potrzebę zarejestrowania kolejnej domeny, mimo dysponowania już własną stroną internetową, która mogła być przez pozwaną użyta do prowadzenia tego nowego profilu działalności; dlaczego mimo wszystko nazwa wykupionej nowej domeny była zbliżona do nazwy domeny powodów w taki sposób, że dla nieuważnego odbiorcy różnica była niedostrzegalna.

Biorąc pod uwagę, że pozwana przez wiele lat współpracowała z powodami, wiedziała z jakiej domeny i adresów poczty elektronicznej używają oni do prowadzenia działalności gospodarczej i kontaktowania się z klientami. W tej sytuacji pozwana po zakończeniu współpracy z powodami i rozpoczęciu swojej działalności o tym samym profilu i nakierowanej na tą samą grupę klientów - w ocenie sądu - powinna była podejmować działania ze szczególną ostrożnością w zwłaszcza w doborze domeny internetowej, zważając, by nie była ona możliwa do pomylenia przez przeciętnego klienta z domeną powodów.

Pierwotna, główna domena pozwanej, nie była obciążona ryzykiem konfuzji z domeną powodów. Nie bez znaczenia była również postawa pozwanej, która następnie w prowadzonej przez siebie działalności korzystała z usług tych samych dostawców, z których korzystali od lat powodowie. Znając od wewnątrz specyfikę prowadzonej przez powodów działalności, w tym prowadzenie sprzedaży, politykę cenową, marże, pozwana kształtowała swoją ofertę na korzystniejszych niż powodowie warunkach. Ponadto, pozwana skierowała swoją ofertę do tych samych podmiotów, z którymi współpracowała jako handlowiec powodów, przejmując część ich klientów. Pozwana mogła oferować niższe ceny niż powodowie także z uwagi na niższe wydatki na reklamę i promocję, skoro korzystała z kontaktów z klientami pozyskanymi w trakcie współpracy z powodami. Zaktualizowanie się konfuzji u kontrahentów potwierdzają kierowane przez nich do powodów zapytania, czy pozwana oferuje usługi swoje, czy nadal powodów.

W tym świetle tych okoliczności posługiwanie się przez pozwaną domeną różniącą się wyłącznie tzw. „rozszerzeniem” (i to jedynie różniącą się brakiem dalszego rozszerzenia „.pl”) sąd ocenił jako naruszenie dobrych obyczajów gospodarczych i tym samym jako czyn nieuczciwej konkurencji. Niewiarygodne było twierdzenie pozwanej, że inne domeny były zajęte a akurat ta jedna była niezajęta. Wykupienie i korzystanie przez pozwaną z takiej domeny można racjonalnie wytłumaczyć jedynie intencjonalnym wprowadzaniem w błąd potencjalnych klientów poszukujących kalendarzy. Podobieństwo obu domen jest zbyt duże aby można było traktować takie działanie w kategoriach przypadku lub nieporozumienia. Jedynie w sytuacji gdyby pozwana nie współpracowała wcześniej przez kilka lat z powodami i nie znała ich domeny internetowej, można ewentualnie oceniać zaistniałe zdarzenia w kategoriach niezawinionego nieporozumienia.

Negatywnej oceny działań pozwanej nie zmieniał brak jakiegokolwiek umownego zakazu działalności konkurencyjnej, który obowiązywałby pozwaną. Nie chodziło o to, że pozwana naruszyła jakikolwiek zakaz konkurencji ale o to, że nie mając takiego ograniczenia (zakazu), podjęła działalność konkurencyjną w sposób wprowadzający w błąd potencjalnych odbiorców usług i oferowanych towarów. To ten element stanowił o zawartości działań pozwanej

jako czynu sprzecznego z dobrym obyczajem. Pozwana żadnego zakazu nie naruszyła bo go nie miała, ale sposób prowadzenia przez pozwaną swojej działalności gospodarczej, nie był prawidłowy z punktu widzenia wieloletniej wcześniejszej współpracy stron i dobrych obyczajów.

Również kwestia braku zarejestrowania przez powodów znaku towarowego (np. nazwy domeny) nie stała na przeszkodzie oceny działania pozwanej jako czynu nieuczciwej konkurencji. Definicja ustawowa takiego czynu jest pojemna i elastyczna, zakwalifikowanie poszczególnych zachowań jako czynu nieuczciwej konkurencji jest zależne od wielu okoliczności danego przypadku i nie jest związane z przysługiwaniem praw ochronnych z tytułu znaków towarowych lub innych podlegających rejestracji.

Nie miała też decydującego znaczenia okoliczność, że w samej treści (zawartości) domena pozwanej strefakalendarzy.com zawierała np. logo AGENCJI (...), dodatkowy adres maila (...) oraz dane teled adresowe samej pozwanej „Punkt SEO K. S., ul. (...), (...)-(...) P., (...)”. Istotne ryzyko konfuzji występowało już bowiem na tzw. przedpolu a więc w momencie wpisywania nazwy domeny w górnym polu przeglądarki internetowej (lub w wyszukiwarce). Klienci, którzy dotychczas korzystali z usług powodów, wpisując nazwę ich domeny, mogli omyłkowo wejść na stronę prowadzoną przez pozwaną o niemal identycznej nazwie (bez rozszerzenia „.pl”). Na późniejszym etapie oczywiście była możliwość dla bardziej uważnego klienta rozeznania, kto prowadzi sklep internetowy na otwartej i przeglądanej właśnie stronie internetowej, niemniej ryzyko konfuzji realizowało się już przy samym inicjowaniu poszukiwań internetowych przez klienta. Jednocześnie dodatkowe ryzyko konfuzji występowało w odniesieniu do dostawców powodów, z którymi pozwana kilka lat kontaktowała się z ramienia powodów, a nagle zaczęła działać „na własną rękę” korzystając z nowej domeny i adresu e-mail, niemal identycznych do domeny i adresu e-mail powodów.

Wpływ na ocenę prawną stanu faktycznego i żądań pozwu miało bezsporne zaprzestanie korzystania ze spornej domeny przez pozwaną. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 29 listopada 2018 r. w sprawie o sygn. akt VII AGa 815/18 „Sama rejestracja domeny internetowej i jej używanie to dwie odrębne kwestie. Zarówno rejestracja domeny i jak również jej używanie mogą stanowić naruszenie zasad uczciwej konkurencji.”. Potwierdza to rozłączny charakter rejestracji i używania domeny.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 pkt 1 u.z.n.k. w razie dokonania czynu nieuczciwej konkurencji, przedsiębiorca, którego interes został zagrożony lub naruszony, może żądać zaniechania niedozwolonych działań. Treścią roszczenia jest żądanie zaniechania (zaprzestania) niedozwolonych działań. Można z niego korzystać w trzech sytuacjach. Po pierwsze, gdy czyn nieuczciwej konkurencji został już popełniony i trwa stan faktyczny podpadający pod jeden (lub więcej) przepisów u.z.n.k. Po drugie, jeżeli czyn taki jeszcze się nie wydarzył, lecz zachodzi obawa, że zostanie on popełniony i istniejący stan faktyczny zagraża interesowi innego przedsiębiorcy lub klienta. Po trzecie, jeśli wprawdzie nie trwa już stan naruszenia interesu innego przedsiębiorcy lub klienta, lecz zachodzi niebezpieczeństwo ponowienia czynu nieuczciwej konkurencji [tak również E. N., A. T., w: (...), t. 3, 2015, s. 728].

Wobec powyższego Sąd nie miał wątpliwości, że zaprzestanie przez pozwaną używania spornej domeny internetowej i adresu poczty elektronicznej nie niweczyło możliwości domagania się przez powodów nakazania pozwanej zaniechania naruszeń. Jest to tym istotniejsze, że w pozwana wykupiła dostęp do domeny na dwuletni okres, który jeszcze nie minął (upłynie w 2022r.), a więc pozwana w każdej chwili mogłaby powrócić do działania z wykorzystaniem kwestionowanej domeny i adresu e-mail.

Dlatego Sąd orzekł jak w pkt. 1 wyroku, odnosząc się w nim łącznie do żądań pozwu z pkt. 1 i 2.

Częściowo zasadne było żądanie z pkt. 5 pozwu. Zgodnie z art. 18 ust. 1 pkt 6 u.z.n.k. w razie dokonania czynu nieuczciwej konkurencji, przedsiębiorca, którego interes został zagrożony lub naruszony, może żądać zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej na określony cel społeczny związany ze wspieraniem kultury polskiej lub ochroną dziedzictwa narodowego – jeżeli czyn nieuczciwej konkurencji był zawiniony. Powodowie domagali się zasądzenia od pozwanej kwoty 5.000,- zł na rzecz Fundacji (...). W doktrynie wskazuje się, że ze względu na to, że pokutne ma stanowić sankcję za popełnienie czynu nieuczciwej konkurencji, a cele ochrony przed takimi czynami określa

art. 1 u.z.n.k., należy brać pod uwagę rozmiar naruszenia lub zagrożenia interesu pokrzywdzonego przedsiębiorcy, klienta lub interesu publicznego. Z przepisu wynika, że należy uwzględnić również stopień zawinienia sprawcy przy określaniu wysokości tejże sumy. Skoro bowiem dla jej zasądzenia wymagane jest, aby czyn był zawiniony, a wiadomo, że zawinienie może być stopniowane, od złego zamiaru aż do lekkiego niedbalstwa, to ta właśnie okoliczność powinna mieć również znaczenie. Wysokość zasądzonej sumy określa ostatecznie sąd w swym orzeczeniu (J. Szwaja (red.), Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz. Wyd. 5, Warszawa 2019).

Finalnie Sąd uznał, że wystarczającą kwotą tzw. „pokutnego” będzie kwota 3.000,- zł. Kwota ta odpowiada stopniowi zawinienia pozwanej i niedługiego okresu użytkowania przez pozwaną kwestionowanej domeny. Najistotniejszą przesłanką takiego wymiaru sumy pieniężnej był rozmiar naruszenia. Skoro pozwana korzystała w swojej działalności z domeny i adresu e-mail przez okres około dwóch tygodni (a nawet jeśli był to miesiąc) i zaprzestała korzystania po otrzymaniu wezwania od powodów i deklaruje obecnie brak zamiaru korzystania w przyszłości, niezasadnym byłoby obciążanie jej pokutnym w wyższym wymiarze. Sąd zweryfikował przedmiot działalności Fundacji (...) (również w oparciu o analizę deklaracji strony internetowej fundacji (...)) i uznał, że fundacja wpisuje się w dyspozycję art. 18 ust. 1 pkt 6 u.z.n.k. gdyż fundacja wspiera rozwój ogólnie rozumianej kultury a więc również kultury polskiej (jej członkami lub osobami współpracującymi jest wielu artystów polskich). Dalej idące roszczenie o zasądzenie sumy pieniężnej podlegało oddaleniu (co jest objęte rozstrzygnięciem z pkt. 3 wyroku).

Zgodnie z art. 18 ust. 2 u.z.n.k. w razie dokonania czynu nieuczciwej konkurencji, przedsiębiorca, którego interes został zagrożony lub naruszony, może żądać usunięcia skutków niedozwolonych działań. Powodowie domagali się od pozwanej zniszczenia wszelkich materiałów reklamowych z oznaczeniem domeny (...)

Roszczenie to nie zasługiwało na uwzględnienie, wobec stanowiska pozwanej, że ta nie posiada jakichkolwiek materiałów reklamowych z oznaczeniem spornej domeny, toteż orzekanie w tej materii byłoby bezprzedmiotowe. Z drugiej strony powodowie nie wykazali żadnej inicjatywy dowodowej na wykazanie przeciwnego stanu rzeczy. Trudno w oparciu o brak informacji i dowodów nakazywać pozwanej zniszczenie czegoś, czego pozwana nie posiada a innego stanu rzeczy nie wykazano.

Powodowie domagali się również nakazania opublikowania na koszt pozwanej treści orzeczenia w Gazecie (...), wskazując na podstawę prawną z art. 18 ust. 1 pkt 3 u.z.n.k.

Sąd nie przychylił się do tego żądania z kilku przyczyn: złożenie oświadczenia nie jest tożsame z opublikowaniem wyroku, powodowie nie sprecyzowali w jaki konkretny sposób orzeczenie miałyby być opublikowane; powodowie nie wykazali aby ukazanie się oświadczenia (abstrahując od jego formy i treści) było niezbędne do przywrócenia stanu. Dlatego sąd roszczenie w tym zakresie oddalił, o czym orzekł w pkt. 3 wyroku.

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. ze zm.).

Apelację od wyroku w części uwzględniającej powództwo i rozstrzygającej o kosztach procesu wniosła pozwana i zarzuciła:

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu I instancji z zebrany w sprawie materiałem dowodowym polegającej na: błędnym przyjęciu, że pod adresem strefakalendarzy.com istniała inna strona, gdy tymczasem istniało jedynie przekierowanie do strony agencjamaxim.com oraz na pominięciu zeznań A. P. (10:30 - 10:54) w których wskazuje, że nie dochodzi do ryzyka konfuzji w przypadku stosowania tej samej nazwy strony, lecz wtedy jeśli dochodzi do telefonowania do klientów i podawania się za powodów co nie stanowiło treści roszczenia w niniejszej sprawie; pominięciu, że wygląd strony internetowej nie prowadził do żadnej konfuzji.

2. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 227 k.p.c. w zw. w art. 223 § 1 k.p.c. w zw. z art. 308 k.p.c. poprzez uznanie za wiarygodne zrzutów ekranów przedłożonych przez powodów i to na okoliczność wyglądu oraz sposobu działania strony, w tym przekierowania, w sytuacji, w której zrzuty ekranu winny chociażby być zabezpieczone w

formie aktu notarialnego w sytuacji, w której nie ma możliwości odtworzenia strony internetowej a strona powodowa nie przedstawiła innego dowodu na tę okoliczność;

3. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 3 ust 1 i 2 w zw. z art. 5 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji poprzez jego niesłuszne zastosowanie i uznanie, że pozwana dopuściła się czynu nieuczciwej konkurencji, w sytuacji w której materiał dowodowy nie wskazuje, że do takiego naruszenia doszło.

Pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem I instancji według norm przepisanych; o zasądzenie na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Nie wniosła o wyznaczenie rozprawy.

Powodowie wniesli o oddalenie apelacji i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie

Sąd Okręgowy na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych oraz trafnie określił ich prawne konsekwencje. Ustalenia Sądu I instancji oraz ich ocenę prawną Sąd Apelacyjny podzielił oraz przyjmuje za własne. W ramach przeprowadzonej kontroli instancyjnej Sąd II instancji nie dostrzegł uchybień, które winny być uwzględnione z urzędu. W konsekwencji, dalsza argumentacja Sądu Apelacyjnego koncentrować się będzie wyłącznie na zagadnieniach, które wyeksponowane zostały w apelacji.

Dokonując oceny złożonych w sprawie dokumentów w postaci wydruków strony internetowej pozwanej, w konkluzji swoich uwag co do możliwości ochrony takiego dowodu, Sąd Okręgowy stwierdził, że tzw. notarialny protokół otwarcia strony internetowej w sposób jednoznaczny ukształtowałby wiarygodność i moc dowodu. Polega on na otwarciu danej strony internetowej przez notariusza, na jego komputerze, jej wydrukowaniu oraz potwierdzeniu, że wydruk przedstawia rzeczywisty stan i treść strony z daty jego sporządzenia. Stosowny dokument sporządzony przez notariusza ma charakter dokumentu urzędowego (art. 2 § 2 ustawy Prawo o notariacie). Mimo jednakże jego braku, jak i innych zastępczych form odtworzenia treści strony internetowej pozwanej, w świetle pozostałego materiału dowodowego, uprawniony okazał się wniosek, że „zrzuty ekranu” stanowiły miarodajny materiał dowodowy, jako tzw. inny środek dowodowy, pozwalający na czynienie wiążących ustaleń faktycznych. Sąd Apelacyjny w całości podzielił tę ocenę.

Przede wszystkim na rozprawie w dniu 26 marca 2021 r. pozwana potwierdziła, że okazany jej zrzut ekranu jest prawdziwy, jak również fakt, że tak wyglądała jej strona internetowa. Słusznie Sąd wskazał na niespójność zeznań pozwanej co do rzeczywistej treści i kształtu prowadzonej strony internetowej. Rację miał że przyjęcie wersji pozwanej prowadziłoby do sprzecznego z zasadami logiki wniosku, że obie domeny internetowe przez nią prowadzone (...) i (...)) wzajemnie przekierowywały się na siebie, co powodowałoby to tzw. pętlę przekierowań, uniemożliwiającą korzystanie z obu stron. Nie były też przekonujące zeznania pozwanej co do rzekomego automatycznego przekierowania ze strony strefakalendarzy.com na stronę agencjamaxim.com. Przedstawione zrzuty ekranu uwiadczyły, że w polu adresu domeny widnieje adres strefakalendarzy.com a jednocześnie na stronie znajdowały się treści kwestionowane przez powodów. W przypadku przekierowania, następuje ono automatycznie i nie nastąpiłoby jednoczesne współwystępowanie tych dwóch elementów – adresu domeny i zawartości strony. Jak stwierdził Sąd Okręgowy w samej treści domena strefakalendarzy.com również zawierała np. logo AGENCJI (...), jednakże w takim przypadku nie można było mówić o tzw. przekierowaniu.

Niesłuszne także okazało się zakwestionowanie oceny zeznań A. P.. Stwierdzenie przez niego, że problem konfuzji wśród klientów nie dotyczył nazwy strony internetowej lecz sytuacji, w której pozwana miałaby dzwonić do klientów i podawać się za nich, zostało wyrwane z kontekstu wypowiedzi powoda. Oczywiście musi być bowiem, w świetle

całokształtu jego zeznań, że chodziło o rozmowy telefoniczne z klientami, które były konsekwencją korzystania przez pozwaną z podobnego adresu internetowego.

Wbrew stanowisku apelującej używanie przez nią podobnych adresów strony internetowej i adresu e-mailowego łądząco podobnego do tych adresów używanych przez powodów jest czynem nieuczciwej konkurencji, naruszającym normę prawną – 3 ust 1 i 2 w zw. z art. 5 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz.U.1993 nr 47, poz. 211 z późn. zm., dalej „u.z.n.k. Sąd Apelacyjny w całości podziela ocenę prawną wyrażoną przez Sąd I instancji, bez powtarzania przytoczonej tam argumentacji.

Okoliczność, że powodowie prowadzą działalność gospodarczą pod firmą (...) s.c., a nazwa „(...)” nie stanowi oznaczenia działalności gospodarczej nie podważała wniosków Sądu I instancji. Sąd Apelacyjny także podziela stanowisko, że oznaczeniem przedsiębiorstwa może być również adres internetowy, zwłaszcza w sytuacji prowadzenia działalności za pośrednictwem internetu. Nie podważała pozwana ustalenia, że głównym miejscem inicjowania i prezentowania oferty powodów potencjalnym klientom był internet. Tak też było w przypadku działalności gospodarczej prowadzonej przez pozwaną. Nawet jeśli wygląd strony internetowej pozwanej był inny niż strony internetowej powodów, to nie eliminowało to ryzyka pomyłki, co szczegółowo uzasadnił Sąd Okręgowy. Potwierdzały to jednoznacznie zeznania powodów w związku z zapytaniami klientów, czyje usługi oferuje pozwana: swoje, czy powodów?

Sąd Okręgowy samodzielnie dokonał oceny zgromadzonego materiału dowodowego przyjmując, że czynem nieuczciwej konkurencji może być także, a w okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy jest, zachowanie polegające na wykorzystywaniu domeny internetowej i adresu emailowego łądząco podobnych do domeny internetowej i adresu emailowego innego przedsiębiorcy. Jako przykład takiego poglądu wskazał na wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 lipca 2018 r. sygn. akt VII A Ga 376/18. Fakt, że w tamtej sprawie adres internetowy stanowił jednocześnie nazwę firmy strony powodowej nie podważała w żaden sposób prawidłowych wniosków Sądu Okręgowego.

Wbrew opinii pozwanej przyczyny, które legły u podstaw przyjęcia, że pozwana nie ma prawa używania wyrażenia „strefa kalendarzy” zostały jasno przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd Apelacyjny nie podziela obaw pozwanej, wyrażonych w odniesieniu do ewentualnego nagminnego blokowania adresów internetowych, a to z uwagi na nieograniczoną inwencję ludzką. Jeśli chodzi natomiast o motywację pozwanej, to Sąd Okręgowy pytał o przyczyny wyboru domeny o wskazanej wyżej nazwie w sytuacji, gdy dysponowała już ona wcześniej własną stroną internetową i wskazanie, dlaczego ta nowo wykupiona domena była nazwą zbliżona do nazwy domeny powodów. Pozwana w ogóle nie wyjaśniła tych wątpliwości uznając być może, że skoro powodowie nie zarejestrowali nazwy jako znaku towarowego, to bez względu na okoliczności mogła ich ona także używać, co oczywiście jest błędne.

Zasady Jednolitego Rozwiązywania Sporów Dotyczących D. Internetowych (R. for Uniform D. R. P., tzw. zasady (...)) nie są elementem polskiego porządku prawnego. Jak już wyżej wskazano, brak zarejestrowania przez powodów znaku towarowego nie stał na przeszkodzie uznaniu działania pozwanej za czyn nieuczciwej konkurencji. To czy dany czyn jest czynem nieuczciwej konkurencji musi być ocenione na postawie prawa powszechnie obowiązującego, nie zaś reguł, które takim prawem nie są.

Wobec tego na podstawie art. 385 k.p.c. apelacja pozwanej podlegała oddaleniu.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie na podstawie § 2 pkt 3, § 8 ust. pkt 2, § 10 ust. 1 pkt 2, § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Małgorzata Gulczyńska Elżbieta Fijałkowska Małgorzata Goldbeck Malesińska

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu własnoręcznego na podstawie § 21 ust. 4 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów

sądowych oraz innych działów administracji sądowej jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym